TENIS ZAWODNICZY

Wuhan Open 2024. Magda Linette uległa Coco Gauff w ćwierćfinale

maciej · 11 października, 2024



W ćwierćfinale Magda Linette (AZS Poznań) zakończyła udział w mocno obsadzonym turnieju rangi WTA 1000 Wuhan Open. W piątek zawodniczka LOTTO PZT Team uległa w walce o miejsce w półfinale czwartej na świecie Amerykance Coco Gauff 0:6, 4:6, po godzinie i 24 minutach gry. Poznanianka w poniedziałek powinna wrócić do Top 40 rankingu tenisistek. Przed południem w ćwierćfinale w Wuhan zagra jeszcze Magdalena Fręch (LOTTO PZT Team/KS Górnik Bytom), a jej rywalką będzie Aryna Sabalenka (nr 1 turnieju).

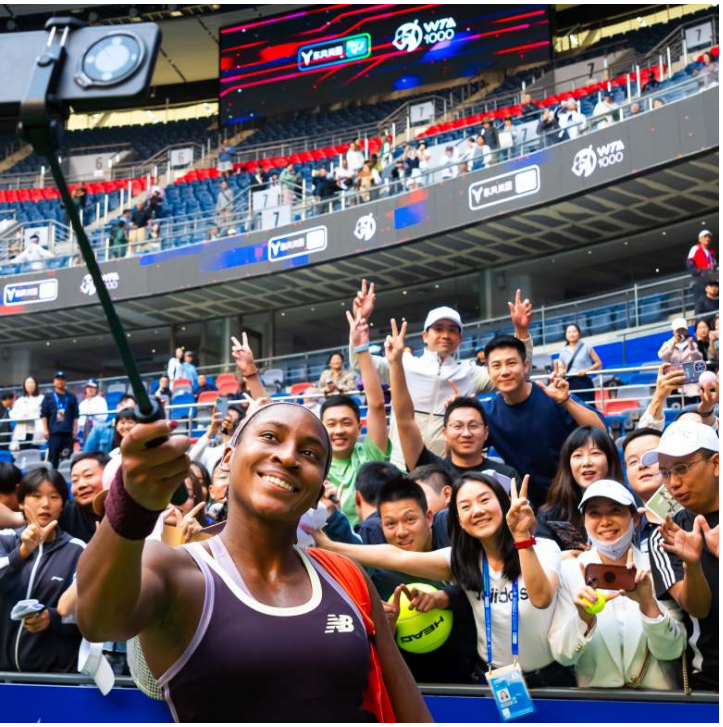
Było to drugie spotkanie Linette z Gauff. Poprzednio trafiły na siebie we wrześniu 2021 roku, w pierwszej rundzie wielkoszlemowego US Open. Lepsza w trzech setach 5:7, 6:3, 6:4 okazała się Amerykanka, wówczas 17-letnia.

W piątek wyszły do gry w innych okolicznościach, a zdecydowaną faworytką była zawodniczka ze Stanów Zjednoczonych. I trzeba przyznać, że wywiązała się z tej roli bardzo dobrze, szczególnie w pierwszym secie. Od pierwszych piłek zyskała przewagę na korcie, a już w gemie otwarcia wypracowała dwie okazje do przełamania podania Polki. Wykorzystała pierwszą.

Bardzo zacięty był drugi gem, a chociaż rozpoczęła go od stanu 15-40 to obroniła dwa kolejne „break pointy”, a chwilę później trzeciego, zanim wyszła na 2:0. W kolejnym Magda znowu nie zdołała utrzymać swojego serwisu, chociaż miała ku temu dwie sposobności. W ten sposób drugi „break” trafił na konto przeciwniczki.

Ważny był czwarty gem, który mógł pozwolić skrócić dystans wynikowy, ale Polce uciekła jedna piłka na 1:3, a Coco podwyższyła prowadzenie na dopiero przy czwartej przewadze. Dwa następne zdobyła nieco łatwiej,

najpierw na 5:0 przy drugim „break poincie”, a następnie wykorzystała pierwszego setbola po 32 minutach gry.



Coco Gauff po raz drugi okazała się lepsza od Magdy Linette (LOTTO PZT Team/AZS Poznań). Fot. @x.com/WTA.

Również na otwarcie drugiego seta zawodniczka wpadła w tarapaty, ale tym razem z happy endem. Po obronie dwóch „break pointów” zdobyła pierwszego gema w meczu. Do stanu 3:3 obie tenisistki pewnie utrzymywały podania, ale w siódmym chwilę serwisowej słabości wykorzystała przy pierwszej okazji Gauff i objęła prowadzenie 4:3, a następnie podwyższyła je na 5:3.

Zawodniczka LOTTO PZT Team pokazała niesamowita waleczność i charakter w ósmym gemie. Najpierw obroniła dwa meczbole od 15-40, a zaraz potem trzeciego przy przewadze dla rywalki i wyszła na 4:5. Parę chwil później miała jedną szansę na wyrównanie, ale Amerykanka świetnie wybrnęła z opresji, po czym zamknęła spotkanie przy czwartej piłce meczowej, po blisko półtoragodzinnej walce.



W Wuhan Linette pokazała się z bardzo dobrej strony, rozgrywając trzy bardzo dobre mecze, w których dobrze funkcjonował jej serwis, prowadziła grę w wymianach, a przede wszystkim odniosła dwa zwycięstwa nad zawodniczkami ze ścisłej światowej czołówki, wyraźnie wyżej od niej notowanymi, więc nie było to łatwa droga do 1/4 finału, poza drugą rundą. W niej 90…. na świecie Ukrainka Lesia Curenko skreczowała nieoczekiwanie przy stanie 2:6 w pierwszym secie wskutek urazu barku. Jednak wcześniej nic na to nie wskazywało, a przewaga poznanianki była wyraźna.

Dzień wcześniej zawodniczka LOTTO PZT Team rozpoczęła występ w imprezie rangi WTA 1000 od wyeliminowania 23. w rankingu tenisistek Ludmiły Samsonowej, która w poniedziałek odnotowała spadek aż o osiem miejsc, ale była rozstawiona w drabince z numerem 11. Magda odniosła pewne zwycięstwo 6:2, 6:2, choć nie była faworytką i to nie tylko ze względu na dystans ponad 20 pozycji w klasyfikacji. Było to ich trzecie spotkanie, a w poprzednich rywalka nie straciła nawet seta.

Jeszcze większy sukces Linette odniosła w czwartek, w 1/8 finału, gdy wyeliminowała 6:2, 6:3, w ciągu zaledwie 72 minut, jedenastą na świecie Darię Kasatkinę, rozstawioną w imprezie z numerem ósmym. W tym przypadku poprawiła bilans ich pojedynków na 3-4, a jednocześnie przerwała serię trzech porażek z tą zawodniczką.

W Wuhan Open 2024 Polka zdobyła czek na sumę 73 193 dolarów i 215 punktów do rankingu, w tym 155 „na czysto”. To sprawia, że w najnowszym notowaniu rankingu WTA powinna wrócić do TOP 40, awansując o sześć lokat, z 45. na 39.



W poniedziałek Madę Linette (LOTTO PZT Team/AZS Poznań) zobaczymy w TOP 40 rankingu WTA. Fot. @x.com/WTA.

Dobra dyspozycja Magdy cieszy w perspektywie jej występu w reprezentacji Polski, która w 13 listopada spotka się z mocnym zespołem Hiszpanii w meczu 1/8 finału Billie Jean King Cup Finals w Maladze (13-20 listopada). W finałowym turnieju tej prestiżowej rywalizacji, o randze Pucharu Świata, będzie rywalizować 12 najlepszych drużyn kobiecych.

Oprócz Linette w składzie kadry ogłoszonym w wrześniu przez kapitana Dawida Celta znalazły się też trzy inne zawodniczki LOTTO PZT Team: Magdalena Fręch (KS Górnik Bytom), Maja Chwalińska i Katarzyna Kawa (BKT Advantage Bielsko-Biała). Wolne jest jeszcze jedno miejsce, które zostanie obsadzone w późniejszym terminie.

Fręch również spisuje się świetnie w ostatnim czasie, czego skutkiem jest debiut w TOP 30 rankingu WTA jaki odnotowała w tym tygodniu. W poniedziałek może swój najlepszy wynik jeszcze poprawić co najmniej o dwie pozycje.

Tomasz Dobiecki

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/wuhan-open-magda-linette-ulegla-coco-gauff-w-cwiercfinale/